

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/175185,Uderzenie-w-nadzieje-i-marzenia-dodatek-historyczny-IPN-do-Kuriera-Porannego.html>
27.02.2026, 22:34

„Uderzenie w nadzieję i marzenia” – dodatek historyczny IPN do „Kuriera Porannego”

Bezpłatny dodatek, przygotowany we współpracy z Oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, ukazał się 13 grudnia 2022

13.12.2022

W dodatku:

- dr hab. Krzysztof Sychowicz – *Stan wojenny – zawsze w pamięci*
- dr Marcin Markiewicz – *Na równi pochyłej. Komitet wojewódzki PZPR w Białymstoku 1980–1983*
- dr Diana Maksimiuk – *„Ekstrema” na „wylocie”*
- dr Bożena Koszel-Pleskaczuk – *Stan wojenny w relacji internowanych: Konrada Kruszeńskiego i Józefa Nowaka*
- dr Jarosław Schabieński – *Suwalszczyzna w stanie wojennym – internowania*
- Urszula Gierasimiuk – *Stan wojenny w działalności edukacyjnej*
- dr hab. Krzysztof Sychowicz – *Kościół rzymskokatolicki wobec stanu wojennego – postawy i działalność*
- Marek Kozak – *Białostocki NSZ w stanie wojennym*

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Do pobrania



UDERZENIE W NADZIEJĘ I MARZENIA

BEZPŁATNY DODATEK PRZYGOTOWANY WE WSPÓŁPRACY Z ODDZIAŁEM INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ W BIAŁYMSTOKU

WTOREK
13 GRUDNIA 2022



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

STAN WOJENNY - ZAWSZE W PAMIĘCI

Wprowadzenie stanu wojennego przez władze komunistyczne 13 grudnia 1981 r. to jedno z najważniejszych wydarzeń okresu PRL. Przygotowania do niego trwały już od października 1980 r., a opracowywany plan przewidywał internowanie 12,9 tysiąca osób oraz blokadę komunikacji i telekomunikacji.

DR HAB.
KRZYSZTOF
SZYMCZAK
Instytut Pamięci
Narodowej
Oddział Białystocki



Wraz z upływem czasu pamięć ludzka staje się coraz bardziej zawodna, częściej też pamiętamy rzeczy przyjemne niż te, które były dla nas przykre. Zacierają się nazwiska, okoliczności wydarzeń. Sytuacja taka sprzyja niektórym „nową” interpretację faktów, przy jednoczesnym pomijaniu własnej odegranej w nich roli. Jeszcze łatwiejsza wydaje się sprawa z młodym pokoleniem, które ma coraz bardziej mgliste pojęcie o historii własnego kraju.

Wspominana sytuacja odnosi się także do jednego z najważniejszych wydarzeń okresu PRL, a mianowicie 13 XII 1981 r. i wprowadzenia przez władze komunistyczne stanu wojennego, już w latach osiemdziesiątych jego twórcy stali się inicjatorami publikacji uzasadniających pozbawienie społeczeństwa praw obywatelskich oraz przekonyjących o zbawienym wycieku wojska na ulice. Trend ten był kontynuowany także w latach dziewięćdziesiątych,

kiedy toczyły się liczne, wielogodzinne debaty na temat uchronienia Polski przed domniemaną inwazją sowiecką przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Zagrano też na rucie współczucia, podkreślając, że wiek i stan jego zdrowia, które uniemożliwiły podjęcie go do odpowiedzialności.

Jak w związku z tym było w rzeczywistości, co wiemy na ten temat? Przygotowania do wprowadzenia stanu wojennego trwały już od października 1980 r., a opracowywany plan przewidywał internowanie 12,9 tysiąca osób oraz blokadę komunikacji i telekomunikacji. Ostateczna decyzja o jego realizacji zapadła 27 marca 1981 r., kiedy to premier Wojciech Jaruzelski i sekretarz KC PZPR Stanisław Kania podpisali dokument „Myśl przewodnia wprowadzenia na terytorium PRL stanu wojennego”. Kłanstwem były więc twierdzenia o groźnej nam pod koniec 1981 r. interwencji radzieckiej – jak powszechnie twierdzono (większe szanse na nią były rok wcześniej), a obłudą nawoływanie o spokój mający umożliwić wyjście kraju z kryzysu.

Niezgodny z prawem był też dekret o wprowadzeniu stanu wojennego. Jego realizację rozpoczęto nocą z 12 na 13 grudnia 1981 r., kiedy to grupy funkcjonariuszy MO i SB zajęły siedziby Zarządów Regionów

„Solidarności” i zatrzymały najbardziej aktywnych działaczy związku. Większość Polaków dowiedziała się o stanie wojennym z przemówienia telewizyjnego Wojciecha Jaruzelskiego wygłoszonego o godz. 9.00 i wielokrotnie powtarzanego później w telewizji i radiu. W związku z tym zawieszono działalność większości organizacji społecznych, w tym Związków Zawodowych, nadal mogły legalnie funkcjonować jedynie PZPR, ZSL, SD i PAX, a z gazet centralnych wychodził „Trybuna Ludu” i „Żołnierz wolności”. W okresie pierwszego roku funkcjonowania stanu wojennego internowano około 10 tysięcy ludzi. Na ulice miast skierowano 70 tysięcy żołnierzy i 30 tysięcy milicjantów, co było transportem opancerzone, od 22.00 do 6.00 obowiązywała godzina milicyjna, wprowadzono także tryb dożny w sądach oraz cenzurę korespondencji. Jak się okazało, władze komunistyczne dalej serio traktowały stwierdzenie, że władzy rządzący zdobyte nie oddadzą nigdy, nawet jeśli będą tego chcieli ci, w imieniu których rzekomo tę władzę sprawowali.

Jaki był efekt tych działań? Wybuchające niebezpieczeństwo strajkowe było siłą przez oddziały milicji i wojska. 16 XII 1981 r. „doszło do pacyfikacji strajkującej załogi kopalni „Wu-

jęk” w Katowicach, przeprowadzonej przez ZOMO i wojsko, w wyniku której zabiło 9 górników. Przeprowadzono weryfikację polityczną pracowników, które objęły m.in. dziennikarzy, oświatę, szkolnictwo wyższe i inne służby publiczne.

Na wyższych uczelniach zdymisjonowano 20 rektorów, a aresztowania i internowanie dotknęły 284 pracowników. Działaniami tymi objęto także członków PZPR, którzy nie tyle odważyli się wstąpić do „Solidarności”, co utożsamiali się z jej walką o prawa obywatelskie i pracownicze. W przypadku braku skruchy tracili zarówno wpływy, jak i stanowiska.

Paradoks historii polega na tym, że twórcy i beneficjenci stanu wojennego mogli korzystać z jego owoców także po 1989 r., a walczyli o demokrację, otrzymali bardzo często w nagrodę godłowe emerytury. Pamiętać jednak trzeba, że przejęcie kontroli nad państwem i wymuszenie posłuszeństwa na jego obywateli zostało osiągnięte przy użyciu siły, terroru i pozostającej w rękach władz komunistycznych propagandy. Oczywiście każdy ma prawo do własnej oceny tego wydarzenia; ważne, aby przy jej dokonywaniu pamiętać o zabitych górnikach i ich rodzinach, wyrzucanych z pracy za działalność związkową, zmuszonych do opuszczenia Polski bez prawa powrotu działaczach NSZZ „Solidarność”. Kiedy brakuje argumentów, wraca jakbu merang hasło „Zapomnijmy o przeszłości”, wypowiadane tym chętniej, im więcej ktoś ma do ukrycia w tej „przeszłości”.

OBWIESZCZENIE

o wprowadzeniu stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa.

Kierując się polityką zapewnienia najszybszej ochrony podstawowych interesów państwa i obywateli, w celu...

1. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
2. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
3. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
4. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
5. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
6. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
7. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
8. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
9. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
10. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
11. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
12. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
13. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
14. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
15. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
16. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
17. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
18. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
19. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...
20. W związku z zagrożeniem bezpieczeństwa państwa i obywateli...

WYKONANO

„Uderzenie w nadzieję i marzenia” – dodatek historyczny IPN do „Kuriera Porannego”

Pliki do pobrania

[„Uderzenie w nadzieję i marzenia” - dodatek historyczny IPN do „Kuriera Porannego” z 13 grudnia 2022 \(pdf, 3.42 MB\)](#)